

Sygnatura akt I ACz 343/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Lilla Mateuszczyk (spr.)

Sędziowie: SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska

SA Małgorzata Stanek

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 r. w Łodzi na posiedzeniu niejawnym

protestu B. D.

z udziałem Komisarza Wyborczego w Ł. i Przewodniczącej Gminnej Komisji Wyborczej w K.

o stwierdzenie nieważności wyborów do Rady Gminy K. w okręgu wyborczym numer 10 Obwodowej Komisji Wyborczej nr 4

na skutek zażalenia B. D.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt I Ns 483/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 343/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z wniosku B. D. z udziałem Komisarza Wyborczego w Ł. oraz Przewodniczącej Gminnej Komisji Wyborczej w K., wydanym w przedmiocie protestu zgłoszonego w trybie wyborczym, oddalił protest wyborczy.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca był jednym z trzech kandydatów na stanowisko radnego Rady Gminy K. w okręgu wyborczym nr 10. Kandydaci z tego okręgu w wyborach z dnia 16 listopada 2014 r. uzyskali kolejno następujące ilości głosów: H. N. – 90 głosów, B. D. – 82 głosy, W. B. – 80 głosów, natomiast 10 głosów zostało zakwalifikowanych przez komisję wyborczą jako głosy nieważne. W protokole komisji odnotowano, że wydano 260 kart do głosowania, a wyjęto z urny 262 karty. Niezgodność tę komisja wyborcza opisała w pkt 15 protokołu wyników głosowania, stwierdzając prawdopodobną pomyłkę przy liczeniu kart do głosowania – przy odbiorze kart.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie sposób zgodzić się z podniesionym przez wnioskodawcę twierdzeniem, że w sytuacji, gdy było tylko trzech kandydatów, to znacznie ograniczona była możliwość popełnienia błędu przez głosującego. Oddanie 10 głosów zakwalifikowanych przez komisję wyborczą jako nieważne w żaden sposób nie mogło dowodzić, że doszło do nieprawidłowości w ustaleniu wyników głosowania w okręgu. Nadto, jak wskazał Sąd I instancji, wnioskodawca nie poparł swojego twierdzenia jakimkolwiek dowodem osobowym bądź z dokumentu. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał za mało prawdopodobne, aby głosy zostały błędnie zakwalifikowane przez komisję wyborczą jako nieważne zamiast uznania ich za głosy ważne i to na kandydata, który akurat osiągnął drugi wynik w wyborach, tj.

wnioskodawcę. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, że różnica w głosach pomiędzy kandydatem, który wygrał (90 głosów) i kandydatem składającym protest (82 głosy) wynosiła 8 głosów. Tak więc co najmniej 9 spośród 10 głosów musiałyby zostać błędnie zakwalifikowane jako nieważne, a co więcej wszystkie z nich musiałyby być głosami ważnymi oddanymi na kandydata, który osiągnął drugi wynik w wyborach, tj. B. D.. Prawdopodobieństwo zaistnienia takiej sytuacji, w ocenie Sądu I instancji, było bardzo małe.

Odnosząc się do zarzutu wyjęcia z urny 2 kart do głosowania więcej niż wydano wyborcom, Sąd Okręgowy uznał, że wprawdzie był to oczywisty błąd komisji wyborczej, ale biorąc pod uwagę różnicę głosów między kandydatami, uznać należało, iż stwierdzone naruszenie nie mogło mieć żadnego wpływu na wynik wyborów. Dotyczyło ono bowiem 2 osób, zaś różnica głosów oddanych na kandydata, który wygrał i wnioskodawcę wynosiła 8 głosów.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy oddalił protest wyborczy.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem wnioskodawcy w całości. Skarżący zarzucił nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy podniesionego zarzutu naruszenia Kodeksu wyborczego w zakresie ustalenia wyników głosowania i wyników wyborów. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

W odpowiedzi na zażalenie Przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej wniosła o oddalenie zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nawet gdyby doszło do nieprawidłowości w procesie ilości wydanych i wyjętych z urny wyborczej kart do głosowania, jak również kwalifikacji oddanych głosów jako ważne, czy nieważne i w konsekwencji niepoprawnego ustalenia liczby zdobytych głosów przez poszczególnych kandydatów w okręgu wyborczym nr 10 w K., to powoływane przez wnioskodawcę nieprawidłowości pozostawałyby bez wpływu na ostateczny wynik wyborów i wyłonienie nowego radnego. Wnioskodawca, według protokołu głosowania otrzymał w wyborach z dnia 16 listopada 2014 r. 82 głosy, uzyskując drugi wynik w okręgu wyborczym. Należy zgodzić się z podniesionym przez Sąd I instancji argumentem, że zważywszy na różnicę głosów pomiędzy kandydatem, który wygrał w w/w okręgu wyborczym i wnioskodawcą, bardzo mało prawdopodobne jest aby co najmniej 9 z 10 głosów, zakwalifikowanych jako nieważne, było głosami ważnymi i dodatkowo oddanymi na B. D.. Fakt oddania przez głosujących 10 głosów nieważnych w żaden sposób nie dowodzi, że mogło dojść do jakichkolwiek nieprawidłowości w ustaleniu wyników głosowania w przedmiotowym okręgu wyborczym. Głosujący mają bowiem prawo oddać w wyborach głosy nieważne, manifestując w ten sposób swoje emocje i nastroje wyborcze, i fakt ten nie powoduje automatycznie uznania, że mogło dojść do naruszenia prawa, o którym mowa w art. 82 § 1 Kodeksu Wyborczego. Nadto wskazać należy, że wnioskodawca poza własnym subiektywnym odczuciem nie przedstawił żadnych faktycznych dowodów, czy to w formie zeznań świadków bądź dokumentów, mających potwierdzać zarzut naruszenia prawa przez komisję wyborczą w zakresie uznania 10 głosów za głosy nieważne.

Również drugi z podnoszonych i powtórzonych w zażaleniu przez wnioskodawcę zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazać bowiem należy, że faktyczna nieprawidłowość po stronie komisji wyborczej, zliczającej głosy oddane w okręgu nr 10 w K., mimo swego niewątpliwie negatywnego charakteru nie mogła mieć wpływu na wynik wyborów. Stwierdzone naruszenie bowiem dotyczyło jedynie dwóch głosów, zaś różnica w liczbie głosów między H. N. i wnioskodawcą wynosiła 8 głosów. Tym samym zmiana ilości głosów oddanych na B. D. pozostałaby praktycznie bez zmiany i nie mogłaby stanowić podstawy do powtórzenia wyborów we wskazanym okręgu wyborczym. Należy podkreślić bowiem, że naruszenie Kodeksu Wyborczego skutkuje nieważnością wyborów i ich powtórzeniem tylko wtedy, gdy to naruszenie doprowadziło w efekcie do wadliwego ustalenia wyników głosowania, a zatem gdy zachodzi pewność co do tego, że gdyby określone uchybienia nie nastąpiły, wynik wyborów byłby inny. Wynika to z treści art. 394 § 2 Kodeksu Wyborczego, który stanowi, że Sąd orzeka o nieważności wyborów lub o nieważności wyboru radnego, jeżeli okoliczności stanowiące podstawę protestu miały wpływ na wyniki wyborów. Wobec powyższego, w sytuacji braku wpływu ustalonych nieprawidłowości rzeczony komisji wyborczej na ostateczny wynik wyborów,

in casu nie było podstaw do stwierdzenia nieważności tych wyborów. Nie mająca bowiem znaczenia zmiana liczby głosów przypadających na kandydata do Rady Gminy K. B. D., nie spowodowała żadnej zmiany w ogólnej proporcji rozłożenia głosów i w efekcie ostatecznego rezultatu wyborów. Jedynie na marginesie wskazać również należy, że komisja wyborcza opisaną niezgodność w sposób wystarczający wyjaśniła w protokole wyników głosowania w punkcie 15, stwierdzając, że prawdopodobnie doszło do pomyłki przy liczeniu kart do głosowania przy odbiorze kart.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako bezzasadne.